

Zaolzie. 32. Pielgrzymka z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy

Data publikacji: 28.07.2024 15:00

W czwartek, 25 lipca, pielgrzymi z Zaolzia dotarli do Jasnej Góry, kończąc 32. Pielgrzymkę z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy. Tegoroczne wydarzenie było wyjątkowe pod wieloma względami, przynosząc uczestnikom niezapomniane duchowe i społeczne doświadczenia.

□

Start w Czeskim Cieszynie

Wszystko zaczęło się w sobotni poranek, 20 lipca, w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie. Ponad 60 pielgrzymów zebrało się, aby uczestniczyć we mszy świętej o godzinie 6:00. Po błogosławieństwie, pełni entuzjazmu i z modlitwą na ustach, ruszyli w trasę, która miała trwać sześć dni.

Wyzwania i przygody na trasie

Pomimo wcześniejszych przygotowań, każda pielgrzymka niesie ze sobą elementy nieprzewidywalne. Organizatorzy, pod przewodnictwem Teresy Ondrusz, byli gotowi na różne ewentualności - od upałów po ulewy. I jak co roku, nie zabrakło nowych twarzy i nieoczekiwanych wydarzeń, które dodały tej pielgrzymce unikalnego charakteru. Teresa Ondrusz podkreślała, że choć trasa jest z góry zaplanowana, to spotkania z nowymi ludźmi i różnorodne doświadczenia duchowe sprawiają, że każda pielgrzymka jest inna.

Gościnność na trasie

Pielgrzymi mogli liczyć na ciepłe przyjęcie i gościnność mieszkańców mijanych miejscowości. Noclegi były organizowane u parafian, którzy z otwartymi ramionami przyjmowali wędrowców. Dzięki temu, wielu uczestników nawiązało trwałe znajomości, które będą pielęgnować przez cały rok. W trakcie wędrówki, do grupy dołączały nowe osoby, zainspirowane duchem pielgrzymki.

Duchowe i społeczne doświadczenie

Pielgrzymka to nie tylko fizyczne wyzwanie, ale przede wszystkim duchowe przeżycie. Uczestnicy mieli okazję oderwać się od codziennych trosk, zastanowić nad sobą i wzmocnić swoje więzi z rodziną oraz nowo poznanymi osobami. Wspólne modlitwy, śpiewy i rozmowy towarzyszyły pielgrzymom każdego dnia, tworząc atmosferę wspólnoty i wzajemnego wsparcia.

Zakończenie na jasnej górze

W czwartek, po sześciu dniach wędrówki, pielgrzymi dotarli do celu - Jasnej Góry. Przybycie do Częstochowy było momentem pełnym radości i wzruszenia. Pielgrzymi, zmęczeni, ale szczęśliwi, uczestniczyli w mszy świętej, dziękując za bezpieczną podróż i duchowe przeżycia. Dla wielu z nich była to okazja do głębszej refleksji i odnowy wiary.

Tradycja i nowe doświadczenia

Pielgrzymka z Czeskiego Cieszyna do Częstochowy to nie tylko tradycja, ale również czas nowych doświadczeń i przygód. Rodziny, które brały udział w pielgrzymce, miały okazję spędzić wspólnie czas, wzmocnić więzi i stworzyć wspomnienia, które zostaną z nimi na długie lata. Jak zauważyła Teresa Ondrusz, każda pielgrzymka, mimo stałej trasy, przynosi nowe duchowe i społeczne doświadczenia, wzbogacając życie każdego uczestnika.

Tegoroczna pielgrzymka zakończyła się sukcesem, pozostawiając uczestników z poczuciem spełnienia i wdzięczności za przeżyte chwile. Teraz, z niecierpliwością oczekują na kolejną, 33. Pielgrzymkę, która z pewnością przyniesie kolejne wyjątkowe przeżycia.

